Nowy Czas

Nr 63 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, poniedziałek 2 czerwca 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebabczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Zwycięstwo niemieckie na Krecie

W ostatnim dniu walk stracili Anglicy na Morzu Śródziemnym: 2 okręty wojenne, 3 kontrtorpedowce, 1 parowiec, 2 statki handlowe i kilka mniejszych statków wojennych.

Wielkie sukcesy wojsk niemieckich na Krecie. Ponownie 52.000 br. t. r. zatopiono na oceanach

Zniszczono wielki kontrtorpedowiec. W czasie od 22 do 28 maja zniszczono 52 nieprzyjacielskie samoloty

Według ostatniego komunikatu niemieckiego walki na Krecie są na ukończeniu. Armia grecka skapitulowała. Opór wojsk Wielkiej Brytanii złamany. Głównodowodzący sił brytyjskich zamierzał na samolocie uciec do Aleksandrii; samolot spadł, przy czym generał angielski poniósł śmierć. Wskutek zdobycia Krety przez niemieckie siły zbrojne, lotnictwo niemieckie poważnie zagraża Kanałowi Sueskiemu, a swoboda ruchów angielskiej floty wojennej we wschodniej części Morza Śródziemnego została sparaliżowana. Uszkodzone przez niemieckie bombowce angielskie okręty wojenne uciekają do Gibraltaru. W zdobywaniu Krety współdziałało włoskie lotnictwo i włoska marynarka wojenna; Włosi rozpoczęli swoją akcję ze wschodniej części Krety dnia 28 maja. Łup wojenny jest olbrzymi. Jeńcy niemieccy i włoscy zostali oswobodzeni. Włosi zatopili w ostatnim dniu dwa okręty wojenne, 1 kontrtorpedowiec i 1 parowiec. Niemieckie lotnicwo zatopiło 2 kontrtorpedowce, 2 statki handlowe, 1 statek przybrzeżny, 1 statek patrolujący. La Valetta na Malcie została ponownie bombardowana. Niemieckie lotnictwo obrzuciło bombami porty południowo-wschodniej Anglii i zatopiło angielski ścigacz.

Berlin. Wskutek działalności niemieckiej marynarki wojennej na wodach oceanicznych stracił nieprzyjaciel 52.000 br. ton r. Nieprzyjacielskiego tonażu 41.000 br. ton r. zatopił pewien niemiecki okręt wojenny, który tym samym zniszczył w całości przeszło 100.000 br. ton r. Okręt bojowy „Bismarck" zestrzelił wieczorem dnia 24 maja 5 brytyjskich samolotów, zatopił w nocy na dzień 27 maja jeden z nacierających nieprzyjacielskich kontrtorpedowców i spowodował zajęcie się ogniem dalszego nieprzyjacielskiego kontrtorpedowca. Na wyspie Krecie ścigają niemieckie wojska górskie pobitego nieprzyjaciela. Doszły one do zatoki Armini i ponownie wzięły do niewoli większą ilość jeńców. Nieprzyjaciel opuścił zatokę Suda, dotychczas używaną przez Anglików jako bazę dla floty wojennej. Niemieckie lotnictwo również w dniu wczorajszym zaatakowało z powodzeniem silniejszymi zespołami samolotów bojowych i samolotów bojowych-nurkowców angielskie pozycje na północnym wybrzeżu Krety oraz zatopiło na morzu wokół Krety jeden statek handlowy i łódź patrolującą.

W Afryce Północnej wojska niemiecko-włoskie odparły ponowione miejscowe wypady zamkniętych w Tobruku Anglików ze stratami dla nieprzyjaciela. Niemieckie samoloty bojowe obrzuciły pod Tobrukiem bombami składy amunicji nieprzyjaciela, wskutek czego powstały liczne eksplozje. Niemieckie samoloty niszczycielskie zniszczyły na wschód od Tobruku brytyjskie tanki i większą ilość wozów samochodowych. Na północ od Marsa Matruk powstał pożar na większym statku handlowym nieprzyjacielskim wskutek obrzucenia go bombami.

Samoloty należące do zbrojnego wywiadu zatopiły za dnia na zachód od Irlandii płynący w silnym zespole okrętów wojennych kontrtorpedowiec klasy „Tribal" i trafiły bombą lekki krążownik. Pewna bateria dalekosiężna marynarki wojennej ostrzeliwała brytyjski konwój okrętowy pod Folkestone. W ostatniej nocy samoloty bojowe bombardowały z dobrym skutkiem angielskie porty na wybrzeżu południowo-wschodnim i zachodnim wyspy.

Niemieckie myśliwce zestrzeliły, nie poniósłszy żadnych strat, cztery brytyjskie samoloty bojowe i dwa samoloty myśliwskie, gdy nieprzyjaciel próbował dokonać nalotu nad Zatokę Niemiecką i nad obszarami okupowanymi. Nieprzyjaciel zrzucił w ostatniej nocy z pojedyńczych samolotów nad północno-niemieckim wybrzeżem bomby rozpryskujące i zapalające, które spowodowały tylko nikłe szkody. Artyleria marynarki wojennej zestrzeliła jeden z atakujących samolotów. W czasie od 22 do 28 maja stracił nieprzyjaciel ogółem 42 samoloty. Z tej liczby zniszczono 30 w walkach lotniczych lub przez artylerię zenitową, 12 przez jednostki niemieckiej marynarki wojennej, resztę zaś zniszczono na ziemi. W tym samym czasie zaginęło 35 własnych samolotów.

Pakt przyjaźni między Japonią a Iranem ratyfikowany

Dokumenty ratyfikacyjne dotyczące zawartego w październiku 1939 r. paktu przyjaźni między Iranem (Persją) i Japonią zostały w Teheranie, stolicy Iranu, wymienione. Pakt przyjaźni obowiązuje zatem od 11 czerwca bieżącego roku począwszy.

Angielskie bomby lotnicze nad francuskim portem Sfax

Z Vichy donoszą: W środę w południe o godzinie 1.15 miał miejsce atak dokonany przez angielskie samoloty na francuski port Sfax. Według dotychczasowych wiadomości zraniono około 15 osób, w tej liczbie dwie poważnie. Jedna z bomb spadła na tylny pokład francuskiego statku „Rabelais". Na pokładzie statku wybuchł pożar, został jednak wnet ugaszony.

Terminowe zezwolenie na pobyt w Egipcie byłego króla greckiego Jerzego

Z Egiptu donoszą, że rząd egipski zezwolił byłemu greckiemu królowi tylko na przejściowy pobyt, z zastrzeżeniem, że król wstrzyma się od wszelkiej akcji politycznej, ponieważ Egipt de jure (z punktu widzenia prawnego) jest krajem neutralnym.

Robota bojowców

Grupa bojowców arabskich wyrządziła w angielskich urządzeniach wojskowych w pobliżu wioski Tersciba w Palestynie północnej wiele szkód przez akty sabotażowe. M. in. podpalono kilka zbiorników benzyny, przeznaczonej dla Anglików. Władze angielskie skierowały do mieszkańców tej wsi wezwanie, by wydała winnych, w razie nieusłuchania wezwania, wieś zostanie zrównana z ziemią. Druga grupa sabotażystów podpaliła składy ropy naftowej w pobliżu Smakh. W Tarchinie doszło do nowych starć między Arabami a Anglikami. Walki te jeszcze trwają. Na skutek ostatnich incydentów wzmocniono nadzór nad uczestnikami rozruchów z r. 1936 i 1939 oraz nad ich rodzinami i otoczeniem.

Co się dzieje w Iraku

Główna kwatera wojsk Iraku donosi: Front zachodni. Na froncie zachodnim nie ma żadnej zmiany w układzie sił bojowych. Front południowy: Nasze narodowe nieregularne wojska zaatakowały nieprzyjacielskie wojska pod Maabal i Choucial, przy czym nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty. Lotnictwo: Nasze samoloty odbyły loty wywiadowcze nad nieprzyjacielskimi pozycjami.

Angielski konstruktor oślepł

Według doniesienia „New York Times", podczas jednego z niemieckich nalotów bombowych na Londyn został ranny i oślepł znany angielski konstruktor samolotów i wynalazca, komandor lotnictwa, Patrick Huskinson, urzędnik angielskiego ministerstwa lotnictwa.

Ponowne bombardowanie Malty. Skuteczny atak niemieckich i włoskich eskadr powietrznych na jednostki floty brytyjskiej koło Derny

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: W nocy na 28 maja jednostki lotnictwa bombardowały bazy operacyjne na Malcie. W Afryce Północnej na froncie Sollum oddziały wojsk włoskich i niemieckich dokonały zwycięskiej operacji, uwieńczonej zdobyciem ważnej pozycji znajdującej się w ręku nieprzyjaciela, przy czym wzięto do niewoli jeńców oraz zdobyto 9 dział i 7 wozów pancernych. W dniu 26 maja eskadry samolotów włoskich i niemieckich bombardowały liczne jednostki floty angielskiej w odległości około 100 mil morskich na wschód od Derna. Jeden lotniskowiec, jeden krążownik, jeden kontrtorpedowiec i 4 parowce zostały celnie trafione bombami, na innym krążowniku trafionym bombami ciężkiego kalibru, zaobserwowano gwałtowną eksplozję. Inne samoloty bombardowały obiekty portowe w Tobruk i znajdujące się tam okręty. W Afryce Wschodniej na froncie północnym w rejonie Galla - Sidamo odparto wszędzie ataki nieprzyjacielskie. W walkach, jakie toczyły się w ostatnich dniach w rejonie jezior, znalazł bohaterską śmierć na czele swojego batalionu pułkownik de Cicco. W rejonie Amhara ,włoska załoga w Uoldchefit okrążona od pewnego czasu, odrzuciła ponownie wezwanie do poddania się.

Operacje na Krecie postępują pomyślnie — 4 okręty zatopiono w Zatoce Suda — Koło Sollum zajęto przesmyk Hafaya. Dalsze sukcesy lotnictwa na morzu koło Anglii

Berlin. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Jak już wczoraj zakomunikowano, statek liniowy „Bismarck" po swojej zwycięskiej walce koło Islandii, w dniu 26 maja wieczorem stał się niezdolnym do manewrowania wskutek trafienia torpedą przez samolot nieprzyjacielski. Zgodnie z ostatnim radiotelegramem floty admirała Luetjensa, wymieniony statek liniowy wraz ze swym dowódcą kapitanem marynarki Lindemannem i swą dzielną załogą w dniu 27 maja przedpołudniem uległ wielokrotnej przewadze nieprzyjacielskiej i z powiewającą flagą zatonął. Na wyspie Krecie operacje bojowe przy ścisłym współdziałaniu strzelców górskich, strzelców spadochronowych i wojsk samolotowych czynią dobre postępy. W dniu wczorajszym niemieckie wojska strzelców górskich pomimo ciężkich warunków terenowych złamały zacięty opór wojsk brytyjskich i band powstańców. W śmiałym ataku wyrzuciły one nieprzyjaciela z jego pozycji, zajęły stolicę Chania i ścigały pobite oddziały nieprzyjacielskie na południe od zatoki Suda. Wśród licznych jeńców znajduje się również dowódca greckiej marynarki na Krecie. Eskadry samolotów bojowych i niszczących nieprzerwanie atakując współdziałały w wielu walkach na ziemi, rozpraszając skoncentrowane wojska nieprzyjacielskie, zmuszając do milczenia baterie artyleryjskie i zadając ciężkie straty cofającemu się nieprzyjacielowi. Bojowe samoloty nurkowe udaremniły próbę Anglików wycofania się drogą morską, Zatopiły one w Zatoce Suda 4 okręty handlowe o łącznej pojemności 54.000 br. t. i ciężko uszkodziły 2 dalsze okręty handlowe. Eskadry samolotów z transportami wojsk dopomagały w walkach na wyspie, dowożąc nieustannie nowe siły. Na południe od Krety niemieckie samoloty bojowe stoczyły walkę z eskadrą floty brytyjskiej, przy czym obrzuciły celnie bombami jeden ciężki krążownik i jeden kontrtorpedowiec i wznieciły pożar na jednym parowcu-cysternie. W Afryce Północnej wojska niemiecko-włoskie zajęły przesmyk Halfaya, na południowy wschód od Sollum. Zdobyły przy tym 9 dział, 7 pancernych wozów bojowych, kilka innych opancerzonych samochodów oraz wiele sprzętu. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie krwawe straty i stracił pewną ilość jeńców. Własne straty są nieznaczne. Samoloty niszczące atakowały obozowiska wojskowe i skoncentrowane samochody ciężarowe w rejonie Sollum. Na obszarze morskim dokoła Anglii samoloty bojowe zniszczyły w ciągu ostatniej nocy 3 okręty towarowe o łącznej pojemności 17.000 br. t. r. i ciężko uszkodziły inny okręt handlowy. Lotnictwo dokonało ponadto ataków na obiekty portowe położone na południowo-zachodnim i południowym wybrzeżu Anglii oraz u ujścia Tamizy. Słabe siły nieprzyjacielskie zrzuciły ubiegłej nocy nieznaczną ilość bomb rozpryskowych i zapalających, wyłącznie na dzielnice mieszkaniowe w zachodnich Niemczech, głównie na Kolonię. Ludność poniosła straty w zabitych i rannych. W czasie skutecznych i śmiałych lotów nad Anglią, wyróżniła się szczególnie załoga pewnego samolotu wywiadowczego w składzie: podpr. Nemedek, st. sierż. Schackert, sierż. Hemmer i podoficer Fahrbach.

Irakijski komunikat wojenny

Front zachodni: W rejonie między Ruthbą i Ramadi walki trwają nadal. Nasze jednostki pancerne podjęły walkę z oddziałami nieprzyjacielskimi, które musiały się wycofać, pozostawiając na polu bitwy wiele zabitych i rannych, oraz dwa wozy pancerne, 6 karabinów maszynowych, dwa działa oraz odbiornik iskrowy. Własne nasze straty są bardzo małe. Front południowy: Oddziały wojskowe oraz nieregularne bojowe grupy tubylcze zatakowały w nocy z 25 na 26 maja nieprzyjacielski obóz wojskowy, położony na północ od miejscowości Mnakal i Choutibe. Akcja lotnictwa: Nasze samoloty bombowe obrzuciły bombami Cineldebbane i Habbaniyah. Prawdopodobne jest zniszczenie dwóch brytyjskich samolotów, stojących na ziemi przed hangarami. Brytyjskie samoloty dokonywały nalotów nad lotniskami w różnych okolicach kraju, w szczególności zaś w części północnej, oraz nad obozem w Haszid. Wyrządziły one szkody bardzo nieznaczne. Jeden z brytyjskich pilotów ostrzeliwał cywilny samochód, przy czym pewna kobieta poniosła śmierć, a inni podróżni zostali zranieni.

Agencja Stefani o oświadczeniu wielkiego admirała Raedera

Oświadczenie złożone przez wielkiego Admirała Raedera wobec przedstawiciela japońskiej agencji Domei — jak pisze agencja Stefani — dostarczy amerykańskiej opinii publicznej obfitego materiału do refleksyj. Zrozumieją tam obecnie, że flota brytyjska na Atlantyku została teraz silnie skrępowana przez jednostki niemieckiej floty wojennej, na Morzu Śródziemnym zaś przez marynarkę włoską i lotnictwo mocarstw osi. Oświadczenie wielkiego admirała Raedera — jak pisze Stefani stanowiło przestrogę zwróconą do światowej opinii publicznej, zwłaszcza do opinii Stanów Zjednoczonych i miało na celu zapobieżenie przejściu biernej interwencji Ameryki w interwencję czynną, za którą Stany Zjednoczone musiałyby ponieść pełną i całkowitą odpowiedzialność, jak również wziąć na siebie jej skutki.

Japońskie poselstwo w Kairze pod kontrolą

Rząd Egiptu zarządził kontrolę telefonicznych rozmów prowadzonych przez poselstwo Japonii w Kairze, znosząc równocześnie wspomnianemu poselstwu prawo pos'ugiwania się kurierami dyplomatycznymi i przewożenia poczty kurierskiej. Ponadto rząd wydał zakaz nadawania szyfrowanych depesz przez poselstwo japońskie. Zarządzenie to wydane zostało na życzenie ambasady brytyjskiej.

Krótkie wiadomości

Urzędujący wiceprezydent Argentyny dr Ramon Castillo przesłał kanclerzowi Hitlerowi serdeczną depeszę dziękczynną w odpowiedzi na gratulacje, przesłane z okazji narodowego święta Argentyny.

Dziennik hiszpański „Alcazar" pisze: Kreta jest symbolem dekadencji Wielkiej Brytanii. Rozpoczęta przez Nelsona hegemonia na morzu chyli się do upadku.

Ojciec święty przesłał na ręce swego przedstawiciela w Albanii 50.000 lirów dla najbardziej dotkniętych nędzą warstw ludności albańskiej.

Północno-amerykański dziennikarz Mangan pisze w czasopiśmie „Fortune", że Stany Zjednoczone powinne możliwie jak najszybciej włączyć się we wszystkie dziedziny życia Południowej Ameryki. Wskutek przeciągającej się wojny europejskiej i wobec Japonii, Stany Zjednoczone potrzebują niezbędnie Południowej Ameryki, muszą one także wyprzeć stamtąd Anglię.

Irlandzki kardynał McRory stwierdził publicznie, że jego ostatni list wielkopostny został zatrzymany przez brytyjskiego cenzora na granicy północnej Irlandii i przetrzymany przez 10 dni.

United Press przynosi z Londynu wiadomość o rozporządzeniu, wydanym przez brytyjskie ministerstwo handlu i blokady, według którego Syria i Libanon uważane są jako „tereny okupowane przez nieprzyjaciela". W ten sposób Anglia rozszerzyła swoją blokadę głodową na dalsze tereny, nie biorące, zupełnie udziału w wojnie, a stojące jeszcze pod władzą mandatową jej dawnego francuskiego sprzymierzeńca.

Były szef sztabu generalnego Stanów Zjednoczonych z czasów wojny światowej, generał Harbord oświadczył, iż Anglia nie będzie w stanie przetrzymać lata. Anglia — zdaniem amerykańskiego generała — nie wytrzyma do końca roku bieżącego.

Dziennik południowo-amerykański „Dia" pisze: Zawsze, ilekroć doniesienia wojenne z Anglii zdradzają zakłopotanie, można być pewnym, że Anglicy przegrali bitwę. Tak ma się obecnie z Kretą.

Według doniesienia brytyjskiej służby prasowej, minister gospodarki miał się wyrazić na posiedzeniu Izby Gmin, że kwestia udzielenia nowych certyfikatów nawigacyjnych dla przewozu żywności ze Stanów Zjednoczonych do Francji nie jest w obecnej chwili aktualna i nie bierze się jej w rachubę.

W ciągu bieżącego tygodnia przybyć ma do Waszyngtonu ambasador Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanii, Winant, który złożyć ma w departamencie stanu sprawozdanie. Swe stanowisko objął Winant przed około 3-ma miesiącami. Jest to jego pierwsza podróż do kraju po objęciu tego stanowiska.

Gen. Mac Nair oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że siły zbrojne Stanów Zjednoczonych są zadowolone, iż nie potrzebują walczyć, ponieważ armia amerykańska nie jest jeszcze dostatecznie uzbrojona. Braki w uzbrojeniu zaznaczają się szczególnie w dziedzinie lotnictwa — donosi Associated Press.

Sułtan Maroka przesłał na ręce rządu irackiego depeszę, w której przesyła wyrazy swej sympatii dla narodu irackiego. Marokańska rozgłośnia radiowa w Tetuanie stale powtarza wezwania w sprawie udzielenia pomocy Irakowi.

Japoński ambasador w Londynie Szigemitsu został wezwany do Tokio celem złożenia sprawozdania.

Wobec silnego sprzeciwu ludności irlandzkiej, brytyjski rząd widział się zmuszonym do zrezygnowania z poprzedniego projektu dotyczącego wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej na terenie Irlandii północnej.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 1 VI 1941.

Rozwój strażactwa w powiecie. Motoryzacja i powiększone etaty w strażach. Motoryzacja straży pożarnej w powiecie jędrzejowskim rozwija się ostatnimi czasy bardzo pomyślnie: Kiedy bowiem dawniej istniało na terenie powiatu 6 straży zmotoryzowanych, obecnie liczba ta powiększyła się do 10-ciu. Niezależnie od tego 8 gmin zamówiło dla swych straży motopompy, które jeszcze w roku bieżącym będą sprowadzone i przydzielone strażom. Pomyślne rezultaty w rozwoju straży zawdzięczać należy staraniom działaczy pożarniczych i władzom zwierzchnim, które w tym kierunku idą zawsze na rękę. W związku z zarządzeniem władz nadzorczych, etat straży pożarnych został ustalony następująco: dla straży wiejskich — 24 ludzi; dla gminnych lub zmotoryzowanych — 46 ludzi; dla straży miejskich — 96 ludzi. — Członkowie czynni straży pożarnych, którzy posiadają wyszkolenie fachowe, chronieni są przed robotami przymusowymi, obowiązani są jednak odbywać regularnie nakazane ćwiczenia. Wobec tego, że na skutek działań wojennych niektóre straże w znacznym stopniu zostały zdekompletowane. Starosta Powiatowy w Jędrzejowie powołał dla uzupełnienia przewidzianych etatów zdolnych pod względem fizycznym stałych mieszkańców niektórych wsi do przymusowej służby przeciwpożarowej.

Śmierć nieznanej kobiety na szosie. W godzinach wieczornych w dniu 27 maja na szosie w Podhojnach koło Jędrzejowa wpadła pod auto ciężarowe nieznana kobieta, która poniosła śmierć na miejscu. Nazwiska jej na razie nie ustalono wobec braku jakichkolwiek dowodów. Kobieta ta jest w wieku około 50 lat, wzrostu około 150 centymetrów, włosy szpakowate, ubrana w szarą sukulę, czarną spódnicę, niebieski fartuch, białą bluzkę w czarne kropki i dużą brązową chustkę w zielone paski.

KIELCE

Budowa pierwszej chłodni. Na obszarze Generalnego Gubernatorstwa znajdowała się dotychczas tylko jedna chłodnia średniej wielkości, natomiast całkowity brak tychże był dotkliwie odczuwany na terenie okręgu radomskiego. Ten stan rzeczy spowodował, że Wydział Aprowizacji Rolnictwa podjął inicjatywę wybudowania odpowiedniej chłodni w Kielcach. Prace budowlane postępują szybko naprzód. Ponadto jest w projekcie urządzenie w ciągu lata roku bieżącego chłodni w Częstochowie. Wydział Aprowizacji i Rolnictwa przy Rządzie Generalnego Gubernatorstwa powołał w tym celu specjalną spółkę, której zadaniem jest projektowanie i finansowanie budowy chłodni.

MIECHÓW

Wypadek samochodu ciężarowego na szosie. Na zakręcie szosy pod Książem Wielkim w powiecie miechowskim wskutek złego funkcjonowania hamulców przewrócił się samochód ciężarowy (firmy „Kompania Handlu Zamorskiego" w Warszawie) i wpadł do rowu. Kierowca samochodu Franciszek Kaźmierczyk doznał niebezpiecznych ran na głowie. Został on odwieziony do szpitala w Miechowie. Przy samochodzie strzaskano zupełnie jeden z boków drewnianych.

14-letni gołębiarz spowodował pożar. 14-letni Marian Kotera z Wielkiej Wsi (gmina Książ Wielki) w celu kradzieży gołębi wszedł wieczorem na strych stajni gospodarza Wawrzyńca Ptaka w sąsiedniej wsi Konaszówka. Szukając gołębi zapalił świecę, od której zajęła się słoma, a następnie dach stajni. Pożar strawił stajnię wraz z koniczyną i słomą na strychu. Straty wynoszą około 5.000 złotych. W czasie pożaru zagrożone były dalsze zabudowania gospodarza Ptaka, lecz dzięki energicznej akcji ratowniczej straży pożarnej i ludności wioski zabudowania te z trudem udało się uratować.

Kradzież w majątku. Nieznani sprawcy włamali się do wozowni majątku Witolda Średnickiego w Tomaszowie gminy Wawrzeńcyce w powiecie miechowskim i skradli: 10 kilogramów nasion buraków pastewnych, 2 pasy skórzane do lokomotywy (blankowe 20 i 25 centymetrów szerokości), 8 kół nowych do wozów i wózka, kilka sztuk bielizny i inne przedmioty, ogólnej wartości 2800 złotych.

Zakwestionowanie rzeczy pochodzących z kradzieży. W czasie rewizji domowej w mieszkaniu Piotra Lorentza i Marianny Rojewskiej w Posądzy (gmina Koniusza) policja zakwestionowała serwis śniadaniowy na 6 osób z ornamentem kwiatów róży, kapę kilimową, żelazko do prasowania z grzejnikiem, 2 moździerze mosiężne z tłuczkami, instrumenty muzyczne, chustkę dużą w kraty i wiele innych przedmiotów, pochodzących z kradzieży lub rabunku w czasie ewakuacji. Przedmioty te zdeponowano na miejscowym posterunku policyjnym.

Pożar wskutek nieostrożności. W Miechowie pożar strawił stajnię i stodołę Józefa Michalskiego, wartości około 4000 zł. Pożar spowodował szwagier poszkodowanego, Tadeusz Kościuszko w czasie karmienia koni.

Pożar zagrody. Z nieustalonej przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Jana Rolki we wsi Kamienica (gmina Rzeżuśnia), pastwą którego padł dom mieszkalny i wszystkie zabudowania gospodarcze wraz z narzędziami rolniczymi. Z żywego inwentarza spaliły się dwie krowy, koń i drób. W czasie akcji ratowniczej uległ dość poważnemu poparzeniu twarzy, rąk i nóg sam poszkodowany, Franciszek Szczepień, którego odwieziono do szpitala powiatowego w Miechowie. Straty znaczne.

Napad rabunkowy przez okno po wybiciu szyb. Do mieszkania Władysława Książka w Dzierążni (gmina Drożejowice) wtargnęło w nocy przez okno po wybiciu szyb trzech sprawców, którzy zrabowali garderobę męską i damską, zboże, mąkę i cukier, ogólnej wartości 300 złotych ceny przedwojennej. Bandyci kazali domownikom ustawić się twarzą do ściany z podniesionymi rękami. Byli oni zamaskowani i uzbrojeni w broń palną. Zarządzony pościg przez policję nie dał pozytywnego wyniku.

Napad rabunkowy zamaskowanych bandytów. Około godziny 1-szej w nocy trzech bandytów dokonało napadu na mieszkanie Franciszka Jarosińskiego w Książu Małym — Kolonia. Niezwłocznie po opuszczeniu mieszkania przez bandytów poszkodowany wszczął alarm i w towarzystwie kilkunastu sąsiadów uzbrojonych w różne narzędzia, udał się za nimi w pościg. Bandyci do zbliżającego się pościgu dali 3 strzały, wskutek czego pościgu zaniechano. Na szczęście strzały chybiły. Bandyci byli zamaskowani i uzbrojeni w krótką broń palną.

Samobójstwo 50-letniej służącej. Pod nadjeżdżający pociąg pospieszny w pobliżu stacji Miechów rzuciła się służąca młynarza Smoczyńskiego w Smrogowie, gm. Jaksice (powiat Miechów), 50-letnia niezamężna Maria Mikulska. Koła pociągu zmasakrowały zwłoki denatki do niepoznania. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

WOLBROM

Niebezpieczne pobicie na szosie. W czasie mijania się furmanek na szosie w Smoleniu koło Wolbromia został niebezpiecznie pobity 21-letni Stanisław Ogórek ze wsi Strzegowa pod Wolbromiem, który doznał wstrząsu mózgu. Jeden ze sprawców, Franciszek Mogiła z Giebła, gminy Pilica, został przez policję zatrzymany, drugi, Władysław Mogiła (syn pierwszego), wyjechał w niewiadomym kierunku. Pobitego w ciężkim stanie odwieziono do szpitala.

Stróż dworski wspólnikiem złodziei. Onegdajszej nocy z magazynu majątku Rzeplin koło Ojcowa, własność Antoniego Gautier, po wybiciu otworu w murze, skradziono 500 kilogramów wyki siewnej, 600 kilogramów jęczmienia, 300 kilogramów pszenicy i 200 kilogramów żyta. Natychmiastowe wstępne dochodzenia policji skalskiej wykazały, że przed kradzieżą złodzieje odprowadzili stróża dworskiego Stanisława Pieszyka, pilnującego stale magazynu, w pole i tam posadzili na ziemi po związaniu rąk i nóg. Z niejasnych zeznań Pieszyka wynika, że musiał on współdziałać w kradzieży, a steroryzowanie go przez złodziei było fikcją, odegraną dla pozoru. Pieszyk został zatrzymany przez policję. Dochodzenie w toku.

Zaginął

Dnia 9 bm. wyszedł z domu przy ulicy Ursynowskiej 10 w Warszawie, 16 letni Bogdan Beczkowski i do tej chwili nie powrócił. Rysopis: wzrost średni, ciemny blondyn, oczy piwne, ubrany w garnitur granatowy, także czapkę-narciarkę, kamasze czarne.

Dzieci szkolne zbierają zioła

Przykład Rzeszy — zbieranie ziół leczniczych dostarczyło w ostatnim roku wiele tysięcy kilogramów tego surowca dla podniesienia ogólnej zdrowotności — podziałał na wprowadzenie takiej akcji i na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Akcja ta będzie tym bardziej pożyteczna, że umożliwi nabycie potrzebnych środków leczniczych bez wydawania dewiz. Do czynności tych zostały zaangażowane polskie szkoły, przy czym niektóre z nich oprócz zbierania dziko rosnących ziół rozpoczęły planową ich uprawę w ogródkach szkolnych. Równocześnie przystąpiły szkoły do sadzenia drzew morwowych, które staną się podstawą odbudowy hodowli jedwabników. Praca ta dla nauczycieli i polskich szkół będzie wielką nowością.

Kłopoty uczonego

Pan Marceli Szczurek jest znakomitym ichtiologiem, to jest uczonym, pracującym na polu wiedzy o rybach. Łącząc świetnie zamiłowania naukowe ze zmysłem handlowym, pan Marceli prowadzi na Placu Kercelego zakład, w którym po umiarkowanych cenach nabyć można piękne okazy przedstawicielek świata rybiego, tudzież odpowiedni dla nich pokarm.

Zakład urządzony jest ze spartańską prostotą. Pod gołym niebem uczony ustawia codziennie składany stolik, na którym mieszczą się słoje z pływającymi eksponatami oraz torebki z pożywką.

Mimo braku wszelkiego blichtru pan Szczurek cieszy się wielką powagą wśród licznej klienteli składającej się z posiadaczy domowych akwariów, którzy nie tylko zaopatrują się u niego w rzadkie okazy, ale zasięgają również porad z najrozmaitszych dziedzin nie wyłączając ginekologii.

Gotowość, z jaką naukowiec śpieszy w tych wypadkach na pomoc, sprawia mu czasem wiele kłopotu, a jak uczy przykład poniższy, staje się niekiedy przyczyną kolizji z obowiązującymi przepisami o spokoju publicznym.

Oto pewnego dnia do profesora rozmyślającego nad nową metodą skrzyżowania złotych karasków z „żyworodkami" podeszła jakaś zatroskana niewiasta i lekko się skłoniwszy rzekła:

— Panie Szczurek szanowny, w sprawie porady przychodzę. Rybka nam się okociła i nie wiemy, co dalej z tem robić.

Ichtiolog, nie przerywając toku swych myśli, rzekł:

— Trzeba stare żywo odsadzić od młodziaków, bo ich, dranie, pozeżyrają.

— Co pan mówi?! Własnych dzieci wsuną?

— Wiadomo, ryba logiki nie posiada. Rąbie co podleci. Dla tego też zaznaczam, ganiaj pani niezwłocznie do mieszkania, bo może być nieszczęście.

Klientka, jak się potem okazało, pani Antonina Gietkowa, pośpieszyła natychmiast do domu, ale już w dziesięć minut później, zdyszana i zapłakana stanęła przed profesorem.

— No i co?

— Panie Szczurek, zapóźno!

— Wtroili?

— Jak byś pan był przy tym. Tylko, że nie stare młodych, a młodziaki rodziców.

Uczony spojrzał na p. Antoninę ze zdziwieniem, a potem uśmiechnął się ironicznie.

— Niemożliwe. Technicznie niemożliwe. Naukowość nie zna takiego wypadku.

— Nie będę się z panem Szczurkiem sprzeczać, ale w słoju są tylko pętaki, stare znikły.

— A czy posiada pani szanowna kota w domu?

— Nie mam, niecierpię, bo koty, cholery fałszywe. Tylko rybki i kanarka za domowe zwierzęta uważam.

— Kanarek ich nie zeżarł. Musiał to uczynić ktoś z domowników. Czy małżonek pani szanownej lubi wypić pod smażone rybkie?

— Owszem, lubi, ale go w domu nie ma, teraz jest w robocie. Tylko suplikator w łóżku leży, bo to piekarz i na noc pracuje.

— Piekarz rybki opchnął. O wiele mnie pamięć nie myli, to byli szczupaki. Mięsa na tym nie dużo, ale sosiste.

Pani Antonina zawrzała gniewem i po raz drugi pobiegła do domu. Profesor zajął się znowu dociekaniami naukowymi i dla tego nie zauważył, że w czas jakiś potem od ulicy Leszno nadbiegł blady młodzieniec z rozwichrzoną czupryną i w palcie narzuconym tylko na bieliznę. Młodzian zatrzymał się przed zakładem i energicznie kopnął w stolik.

Słoje wyskoczyły w górę, rozpryskując dokoła wodę i cenne okazy. Co było potem, trudno opisać. Młodzian w bieliźnie tarzał się po ziemi z ichtiologiem.

Widzowie zbierali rybki. Jakiś poważny sprzedawca szelek i podwiązek, skakał na pół metra w górę, wołając ratunku i drapiąc się w plecy.

Okazało się, że dostał mu się za koszulę jeden z piskorzy wyrzuconych ze słoja.

Policja z trudem przywróciła porządek, a sąd skazał uczonego i piekarza na 3 dni aresztu.

Kto zjadł rybki, pozostało mroczną tajemnicą.

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

Zielone Świątki, czyli uroczystość Zesłania Ducha Świętego, to drugie święto w okresie wielkanocnym. Jest ono świętem ruchomym, obchodzi się dnia 50 po Wielkanocy. Przypomina przyjście Ducha Świętego na Apostołów, a zarazem jest dniem narodzin Kościoła św. Tego dnia bowiem powstała pierwsza gmina chrześcijańska, gdy po kazaniu św. Piotra dało się ochrzcić 3.000 żydów. Dziewięć dni przepędzili niegdyś Apostołowie i uczniowie Pana razem z Najświętszą Panną na modlitwie we wieczerniku, gotując się na Zesłanie Ducha Św. Była to pierwsza nowenna, najpiękniejszy wzór wszelkich nowenn. Na pamiątkę tego pięknego przykładu odprawia się w naszych kościołach, od piątku po Wniebowstąpieniu Pańskim aż do soboty przed Zielonymi Świątkami, t. zw. nowennę do Ducha Św. W myśl Ojca św., mamy nie tylko modlić się o łaski i dary Ducha Św. dla siebie, ale także błagać Ducha Sw., ażeby zakończył wszelkie odszczepieństwa w chrześcijaństwie i doprowadził wszystkie narody do jedności wiary.

Sobota przed Zielonemi Świętami jest wigilią. Poświęca się w ten dzień uroczyście, podobnie jak w sobotę przed Wielkanocą, wodę chrzcielną. W pierwszych wiekach bowiem głównie w te dwa dni udzielano Chrztu św. Zapala się przy tym jeszcze raz paschał.

Kapłan przystępuje do ołtarza w ornacie koloru czerwonego. Co oznacza ten kolor czerwony? Oto ogniste języki, w których Duch Sw. zstąpił na uczniów Chrystusowych. W czasie Mszy św. między epistołą a ewangelią odmawia kapłan przepiękną modlitwę w formie hymnu, w którym ogłasza „Ducha Sw. jako „najmilszego gościa" naszego, jako Dawcę łask drogich", „Światłość sumień" i następnymi rzewnymi słowami błaga o błogosławieństwo Jego łask:

Przyjdź, o Duchu Święty,
Obmyj, co nieświęte,
Oschłym wlej zachętę,
Ulecz serca ranę!
Nagnij, co jest harde,
Rozgrzej serca twarde,
Prowadź zabłąkane.

Ten piękny hymn powtarza się przez osiem dni przy Mszy świętej, gdyż Zielone Świątki, jak wszystkie wielkie święta, mają swą oktawę.

Ostatnie wiadomości

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych komunikuje, że za nieludzkie obchodzenie się z rannymi żołnierzami niemieckimi na Krecie zastosuje najostrzejsze środki odwetowe. Podczas operacyj w Afryce wyróżnili się szczególnie: major Harst, dowódca pewnej grupy bojowej artylerii zenitowej, również porucznik Wetter i porucznik Vogelsang z pewnego oddziału artylerii przeciwlotniczej.

Sekretarz stanu w niemieckim ministerstwie finansów Reinhardt oświadczył w Bayreuth, że finanse Rzeszy są zupełnie uporządkowane, finansowanie wojny nie nastręcza żadnych trudności, a stałość waluty niemieckiej zapewnia obywatelowi Niemiec trwałość jego zarobków i majątku.

Matsuoka oświadczył, że wbrew wiadomościom rozpowszechnianym przez pewne koła w Stanach Zjednoczonych Ameryki, wypełni Japonia ściśle według postanowień Paktu Trzech Mocarstw przyjęte na siebie zobowiązania względem Niemiec w razie zaistnienia konfliktu zbrojnego między Niemcami a Ameryką.

W Bombaju (w Indiach) doszło podczas demonstracji do walki między ludnością tubylczą a policja angielską, podczas której dużo osób zabito i zraniono.

Irlandczycy protestują

Rząd angielski wprawdzie musiał zrezygnować ze swego planu zaprowadzenia powszechnej służby wojskowej w północnej Irlandii (znajdującej się, jak wiadomo pod panowaniem angielskim), ponieważ urzeczywistnienie tego planu pociągnęłoby za sobą dla Anglii nieobliczalne następstwa. Jednakże na tym się nie skończyło. Albowiem teraz stało się wiadomym, że Anglicy zamierzają zaprowadzić w Ulsterze (północnej Irlandii) powszechny obowiązek pracy. Do Ulsteru zostały przeniesione z Anglii liczne ważne zakłady zbrojeniowe, dla których nie ma na miejscu dostatecznej ilości robotników. Plany te wywołały w Irlandii wielkie poruszenie. W całym kraju odbywają się zebrania protestacyjne, w których uczestniczą nie tylko nacjonaliści irlandcy, ale również robotnicy pochodzenia angielskiego i szkockiego.

Poprawa stosunków między Rumunią a Węgrami

Jako dowód normalizacji stosunków między Rumunią a Węgrami ocenia się fakty zawarcia umowy o ruchu granicznym oraz wszczęcie rozmów dotyczących uregulowania spraw, związanych z uruchomieniem kolei.

Rosyjskie przedstawicielstwo handlowe w Rumunii

Na podstawie niedawno temu między Rosją i Rumunią zawartej umowy handlowej, zainstalował rząd sowiecki w Bukareszcie przedstawicielstwo handlowe. Członkowie rosyjskiej misji handlowej spotkali się w tych dniach z przedstawicielami rumuńskiego ministerstwa gospodarki, przy czym omawiano sprawy związane z przeprowadzeniem wymiany towarowej.

Francja nie otrzyma żywności z Ameryki

Według komunikatu brytyjskiej służby informacyjnej, minister gospodarki oświadczył w odpowiedzi na pytanie zadane mu w Izbie Gmin, że dalszy przydział zezwoleń na transporty środków żywności dla Francji ze Stanów Zjednoczonych nie wchodzi już w rachubę.

Znowu mowa Roosevelta

Amerykański prezydent Roosevelt wygłosił w nocy na środę nowe przemówienie, które — według dotychczas nadeszłych wiadomości — stanowi zasadniczo powtórzenie jego chaotycznych napaści przeciwko Niemcom. Roosevelt zapowiedział „stan nieograniczonej czujności narodowej" i wysunął żądanie „wzmocnienia naszej obrony narodowej aż do najdalszych granic naszej narodowej potęgi i uprawnień". Pod względem rzeczowym godnym uwagi są oświadczenia Roosevelta na temat skuteczności niemieckiej blokady przeciw Anglii, które w sensacyjny sposób odbiegają od faktów przytaczanych przez rząd angielski. Roosevelt oświadczył dosłownie: „Prawdą jest i przyznaję to tutaj w porozumieniu z rządem angielskim, że cyfra zatapianych obecnie okrętów handlowych jest 3 razy tak wielka jak możność ich odbudowy przez brytyjskie warsztaty okrętowe, jest ona dwukrotnie tak wysoka, jak możliwości produkcji nowych okrętów Stanów Zjednoczonych i Anglii razem".

W dokach Stanów Zjednoczonych odnawia się 12 angielskich okrętów wojennych

Wieczorny dziennik „P.M.", jak wiadomo, niezbyt przychylnie usposobiony dla Niemiec, pod naporem faktów informuje opinię publiczną Stanów Zjednoczonych, iż w obecnej chwili w amerykańskich dokach okrętowych znajduje się w naprawie około 12 angielskich okrętów wojennych, w czym jeden lotniskowiec, oraz jeden okręt liniowy. Wszystkie te okręty brytyjskie uległy uszkodzeniu w walkach morskich w rejonie Krety. Do Ameryki wysyłane są jedynie takie okręty, które z uwagi no poważne uszkodzenia, wymagają dokładnej naprawy.

Dzieje Islandii

Postanowienie islandzkiego parlamentu Althing, zrywające unię personalną między Islandią a Danią i tworzące z tej wyspy niezależną republikę, zainteresowało świat dziejami tego kraju, który dopiero od chwili obsadzenia przez Anglików w roku 1940, a włączenia w roku 1941 w ramy operacyj wojennych przez Niemcy, wszedł na widownię polityki. Dotychczasowy ustrój przewidywał, że jedynie osoba króla duńskiego łączyła te dwa kraje, poza tym zaś wszystkie sprawy islandzkie załatwiane były przez specjalny wydział, składający się z wysłanników islandzkiego parlamentu i parlamentu duńskiego. Ministrowie dla Islandii, mianowani przez króla na podstawie parlamentarnych przesłanek, zarządzali samodzielnie tym krajem. Kraj ten został osiedlony w IX wieku przez Wikingów i był do roku 1282 samodzielna republiką o ustroju arystokratycznym. Od tego roku do 1380 należała Islandia do Norwegii, w końcu w roku 1380 przeszła wraz z Norwegią pod panowanie Danii. Gdy jednak w roku 1814 oddzieliła się Norwegia od Danii, pozostała Islandia w posiadaniu dynastii duńskiej. W końcu w roku 1918 zredukowano wpływy duńskie w Islanndii do czystej unii personalnej, a to na podstawie umowy, która obowiązywała do roku 1943, w roku zaś 1940 mogła być wymówiona. 10 maja 1940 roku okupują Islandię armie brytyjskie pomimo protestu tamtejszego rządu. Prezydentem republiki został były poseł islandzki w Kopenhadze Björson. Na temat tego postanowienia islandzkiego Althingu należy domyślać się, że został on powziety pod wpływem władz angielskich.